

## Wstyd za polityków

Agata Patrycja Błachnio, Michał Janson,  
Zbigniew Zaleski<sup>1</sup>

Katedra Psychologii Emocji i Motywacji  
Katolicki Uniwersytet Lubelski

### SHAME FOR POLITICIANS

**Summary.** Our study focuses on the shame people experience for politicians' unacceptable behaviours (speech, decisions and presentations). Based on psychological literature, the authors have proposed some determinants of this emotion. Two dimensions have been considered. The first is concerned with the person (target) experiencing shame (value system, identification with politicians). The second is concerned with the social aspects of the situation, potentially leading to shameful experiences (strangeness and size of witnesses group, content of event, whether the event concerns to target persons and whether its consequences can be removed).

A group of 103 adults Poles took part in the research. The hypotheses were as follows: the stronger the identification with the politician the stronger the shame they experience; the stronger the preference for moral and family values the stronger the shame. It is important to add that the larger, the more civilised and positively marked the witnesses group from other countries, the stronger is the shame caused by politician's behaviour. The following methods have been applied: Zaleski's Scale of Values, the Shame Questionnaire and short scenarios covering the assumed factors. The analyses revealed several relationships. It has been found that the feeling of shame is greater if people identify more with a politician and when they prefer moral and social values. Also, the shame experience increases if there are more observers, particularly strangers from the highly estimated countries. Apart from theoretical contributions to psychology of shame (see e. g. Zaleski 1998), these findings also have pragmatic value. The shame for politicians can be regarded as a test of voter's preferences during their election campaign.

---

<sup>1</sup> Korespondencję na temat artykułu można kierować pod adres: Agata Błachnio, Katedra Psychologii Emocji KUL, Al. Raławickie 14, 20- 950 Lublin, e-mail: zal@kul.lublin.pl.

## WPROWADZENIE W PROBLEM

Obserwacje z życia społecznego dają wiele przykładów wstydu za kogoś bliskiego (męża, żonę, ojca alkoholika, dzieci, krewnych), a także za współziomków na terenie obcego kraju. W trakcie dyskusji i analizy pojęcia „wstydu” doszliśmy do założenia, że im silniejsza identyfikacja lub powiązanie z kimś, tym silniejszy wstyd, gdy ten ktoś przekroczy respektowane przez nas normy i wartości. Sadurski (1993) sprawdził tę hipotezę w badaniach, używając historyjek typu „na wycieczce zagranicznej uczestnik z Twojej grupy ukradł coś ze sklepu i został na tym przyłapany na oczach grupy wycieczkowej i wielu innych lokalnych świadków”, przeciwstawiając je historyjce, w której ktoś ukradł, ale nie był ani z grupy, ani z twego kraju. Wyniki ujawniły, że podobieństwo etniczne wywołuje w tej sytuacji wstyd za drugą osobę. Autor kradzieży jest poprzez narodową przynależność bliski reagującemu wstydem i ta identyfikacja wzmacnia wstyd za naganny czyn innych osób. Rozszerzenie tych analiz na poziom interkulturowy ujawniło, że Amerykanie mniej się wstydzą za innych Amerykanów niż Polacy za innych Polaków (Wrońska, 1995). Jak wyjaśniła uczestniczka seminarium z psychologii prowadzonego przez Z. Zaleskiego (mieszkanka San Francisco) „Nikt mnie nie będzie ocenił poprzez postępowanie innego obywatela. Ja odpowiadam tylko i wyłącznie za własne postępowanie. Dlaczego zatem mam się wstydzić za niego”. W mocno indywidualistycznym społeczeństwie nie ma zbiorowej odpowiedzialności; każdy jest sądzony tylko za swoje czyny. W społeczeństwie bardziej kolektywistycznym, a dodatkowo mającym się czego wstydzić w oczach obcokrajowców z powodu wielu lat biedy, brudu i złodziejstwa, wstyd za krajana może być silniejszy. Podobne wyniki uzyskała kilka lat później Stipek (1998) w międzykulturowych badaniach kwestionariuszowych w USA i Chinach, opisujących sytuację, gdy respondent albo brat respondenta został przyłapany na oszukiwaniu. Na skali 7-stopniowej badani oceniali, w jakim stopniu czuli winę i wstyd. Okazuje się, że zarówno Amerykanie, jak i Chińczycy przeżywają podobnie silną winę i wstyd za siebie (6,30 i 6,36 – dla winy, 6,67 i 6,51 – dla wstydu), natomiast za brata Chińczycy przeżywają silniejszą winę (4,07 vs. 2,09) i silniejszy wstyd (5,37 i 3,23). Autorka wyjaśnia różnice większym kolektywizmem społeczeństwa chińskiego, większą identyfikacją i odpowiedzialnością za innych. Można tę identyfikację zatem traktować jako ogniwo społecznych powiązań, identyfikacji i „altruistycznej” odpowiedzialności. W okresie dyskusji, analiz i badań tożsamości grupowej, etnicznej czy narodowej wstyd może być użytecznym probierzem czy też kryterium sprawdzającym siły tych identyfikacji. Można go względnie łatwo badać, ponieważ członek grupy zawsze może postąpić w taki (wyreżyserowany) sposób, że pozostali będą się za niego wstydzić.

W literaturze psychologicznej zagadnienie wstydu zajmuje немало miejsca wśród analiz innych emocji takich, jak poczucie winy, gniew, duma czy depresja (por. Lewis, 1987; Kurtz, 1988; Boggi-Cavallo, Ricci-Bitti, 1990; Retzinger, 1995). W większości są to rozważania nad wstydem za siebie – jako emocją specyficzną ludzką, bo tylko ludzie tę emocję przeżywają (Lazarus, Lazarus, 1994). Wstydzimy się za swoje własne niedociągnięcia, ale nie tylko, bowiem jak wcześniej przytoczyliśmy, reagujemy wstydem na postępowanie naszych bliskich lub znajomych. Również – i to jest ważne w tym artykule – wstydzimy się za postępowanie naszych przedstawicieli/reprezentantów, do których zaliczyć trzeba polityków.

Wiele przemawia za tym, że sprawa wstydu za polityków jest ważna zarówno z perspektywy teoretycznej, społecznej, jak i pragmatycznej. Ostatni aspekt ma związek z popieraniem polityków lub odmawianiem im poparcia w wyborach (zob. Skarżyńska, 1999).

W świecie polityki wstyd za innych jest obecny, bowiem obywatele odczuwają tę emocję w wyniku reakcji na kompromitujące zachowania czy *faux pas* polityków. Zanim jednak przedstawione zostaną wyniki naszych badań będące próbą odpowiedzi na pytanie, od czego zależy wstyd za polityków, przedstawiona zostanie krótka charakterystyka emocji wstydu w świetle dotychczasowych analiz teoretycznych i danych empirycznych.

## FENOMENOLOGIA WSTYDU

W psychologii wstyd jest uznawany za emocję negatywną, jest czymś niechcianym i unikany. Ta nieprzyjemna emocja przypomina nam, że jesteśmy niedoskonalymi, bo przekroczyliśmy normy świadczące o naszej idealności. Chcemy wtedy „zapaść się pod ziemię”, założyć „czapkę niewidkę” albo zniknąć z pola widzenia wszystkich ludzi. „Spalić się ze wstydu” to słowna parafraza wstydu, jednak nie lubimy o tym mówić. Nie chcemy, aby inni widzieli nas w takim „niekomfortowym” stanie, a tym bardziej wstydzić się nie za własne czyny, lecz za postępowanie innych, znaczących dla nas osób.

Co odróżnia wstyd od innych emocji? Jak każdej emocji także i tej towarzyszą wielorakie zmiany fizjologiczne, ale można wskazać też na specyficzne symptomy wstydu: rumieniec, potliwość, drżenie rąk, głosu, spuszczonego głowa oraz odcucia, np. chęć stania się malutkim, chęć skurczenia się. Wstyd jest mocno kojarzony z czerwienieniem się (Darwin, 1872/1988; Tomkins, 1962).

## WSTYD ZA POLITYKÓW

Przez niektórych badaczy wstyd wymieniany jest na listach podstawowych emocji – Izard (1977), Tomkins (1962), LeDoux (2000), Smith, Ellsworth – za: Davidoff, 1987) – przez innych zaś nie, np. Damasio (1999), Oatley, Johnson-Laird – za: Shweder, 1998), Panksepp (1998). Jest to dyskusyjne, ale w naszym rozumieniu wstyd jest złożoną emocją wtórną. Konsekwencją tego założenia jest możliwość „rozłożenia go” na czynniki pierwsze, czyli emocje podstawowe lub pierwotne takie, jak gniew, wstręt, smutek, zaskoczenie, lęk. Każda z nich jest odrębną kategorią bezpośredniego doświadczenia i zarazem spełnia specyficzną funkcję.

### Czynniki wywołujące wstyd

Wstyd jest w dużym stopniu wyuczony i znaczącą rolę odgrywa tu kultura oraz środowisko rodzinne, które przekazuje istotne wartości i normy postępowania. Badania Boggi-Cavallo i Ricci-Bitti (1990) pokazują, że wstyd pojawia się dopiero po 13. roku życia, gdy dzieci osiągają zdolność oceny. Wyniki Sadurskiego (1993) wskazują na powiązanie między preferencją wartości a reagowaniem wstydem. Odkąd więc dzieci rozumieją normy i wartości, odtąd mogą reagować wstydem na ich przekroczenie (por. Kosowska, 1998). Ludzie bardziej wyczuleni na wartości moralne i społeczne mogą reagować silniej wstydem, co wiąże się z ich podwyższoną wrażliwością na respektowanie zasad moralnych.

Przeżywana emocja jest zawsze sygnałem, iż w życiu jednostki wydarza się coś dla niej ważnego (prawo znaczenia sytuacyjnego – por. Frijda, 1989). Ma to związek z *interesami* osoby stojącymi względnie wysoko w jej hierarchii wartości. Jeżeli człowiek preferuje wartości religijne, rodzinne czy moralne, to będzie odczuwał większy wstyd wtedy, gdy on albo ktoś, z kim się identyfikuje, postępuje niezgodnie z nimi. Bez tej identyfikacji czy powiązania trudno zakładać pojawienie się wstydu za drugiego człowieka. Rodzice mogą się wstydzić za swoje dziecko, jeśli wychowawca na wywiadówce informuje, że odezwało się ono wulgarnie do nauczyciela. Wstydzą się, bo to ich dziecko, i ten czyn rzuca cień też na rodziców. Dziecko może wstydzić się za matkę, gdy ta nie zaspokaja jego podstawowych potrzeb, a zajęta jest np. wciąż nowymi partnerami i szukaniem pieniędzy na alkohol.

Jak wytłumaczyć, że możemy odczuwać wstyd jako reakcję na czyjeś zachowania? Przecież nie my jesteśmy autorami nagannego czynu. Teoretyczną podpowiedź podsuwa James (1890) w koncepcji *Ja*, które swoją przestrzenią psychologiczną obejmuje także inne osoby. James pisze: „w najszerszym możliwym sensie *Ja* człowieka jest całościową sumą wszystkiego, co on może nazywać swoim, nie tylko swoje ciało i siły psychiczne, ale także jego ubrania i dom, j e g o ż o n a i d z i e c i, j e g o p r z o d k o w i e i p r z y j a c i e l e [wyróżn. – A. P. B., M. J., Z. Z.], reputacja i praca, jego ziemia i konie, jacht i konto bankowe” (s. 290). Zatem jeżeli ci Inni będą w jakikolwiek sposób częścią naszego *Ja*, są psychologiczne podstawy do uruchomienia mechanizmu wstydu. Tą częścią naszego *Ja* mogą być nasi współziomkowie, politycy, przedstawiciele kraju, przywódcy narodu (por. Jakubowska, 1999; Korzeniowski, 1999).

W artykule koncentrujemy się na wstydzie rozumianym jako reakcja emocjonalna na naruszenie norm jakiegś społeczeństwa. Wstyd zakłada rozumienie i przekroczenie czy niespełnienie przez siebie lub innych jakiegoś standardu, który się ceni. Zatem nie tylko własne działania, ale także działania innych w określonych sytuacjach społecznych z pogwałceniem cenionych norm są bodźcami rodzącymi wstyd.

### Wstyd za polityków i jego determinanty

Politycy reprezentują nas, obywateli, nasze interesy i dlatego nie jesteśmy obojętni na ich postępowanie. Gembura-Chmielewski (1991) zaliczają wstyd za polityków do uczuć porażki, zwłaszcza wtedy, gdy mamy poczucie, że ich wybraliśmy. Oceniamy ich postępowanie w świetle swoich kryteriów. Kryterium moralności (obok kompetencji) występuje powszechnie w ocenie liderów politycznych (Wojciszke, 1993), ale nie bez znaczenia jest kultura danego społeczeństwa. Na przykład po głośnym romansie B. Clintona i M. Lewinsky *Time* (1998) opublikował raport dotyczący tego, co Amerykanie czują do swojego prezydenta. Na pytanie, „Czy wstydzisz się za Clintona jako prezydenta?”, 41% odpowiedziało TAK; 56% obywateli nie wstydziło się, uważając, że jest to prywatna sprawa Clintona i jego rodziny. Wstyd za prezydenta nie okazał się dominującą emocją w tym indywidualistycznym społeczeństwie. Clinton nie podał się do dymisji. Inaczej postąpił w 1970 roku lord Lamb, członek parlamentu brytyjskiego, który zrezygnował z urzędu, gdy wyszły na jaw jego intymne kontakty z irlandzką prostytutką, mającą powiązania z IRA (zob. Zaleski, 1998). Jak pisze Zaleski: „Osobista duma i godność, których podważenie wyraża się między innymi przez wstyd, zdeterminowały tak dżentelmeńskie zachowanie” (s. 260).

Wcześniejsze badania Błachnio (1998) ujawniły, za jakie cechy polityków wstydzimy się (tab 1. w Aneksie) i za które osoby publiczne, znane w tym czasie (zob. wykres 1 w Aneksie). Badania te też wskazywały na odwrotną zależność między odczuwanym za nich wstydem i dumą (zob. tab. 2 w Aneksie). Zarówno te wyniki, jak i poszerzona dyskusja teoretyczna skoncentrowały naszą uwagę na determinantach wstydu za Innych. Z potocznych obserwacji i rozmów wynika, że nie każdy obywatel reaguje jednakowo silnym wstydem w sytuacji politycznych wykroczeń. Ważne jest pytanie o to, co determinuje tę reakcję. Można na podstawie teoretycznych

analiz sugerować niektóre wyznaczniki, a mianowicie siłę identyfikacji z politykiem, ocenę wartości, której dotyczy wykroczenie polityka, obecność obserwatorów i świadków działalności polityka. Te okoliczności były przedmiotem badań podjętych przez autorów. Szczególnie interesowały nas następujące czynniki: wielkość, bliskość/obcość gremium obserwatorów oraz jego dodatnie/ujemne nacechowanie, dalej stopień, w jakim zdarzenie dotyczy osoby odczuwającej wstyd, i odwracalność/nieodwracalność zdarzenia. Rozważmy nieco bliżej te aspekty.

Ponieważ wstyd jest emocją społeczną, do jej odczuwania z reguły potrzebna jest druga osoba jako swoiste lustro (Zaleski, 1998). Wstydzimy się, gdy ktoś na nas patrzy lub gdy tylko wyobrażamy sobie widownię. Poziom odczuwanego wstydu zależy od tego, czy razem z nami ktoś jeszcze obserwuje łamanie norm przez polityka; czy widzi to jedna osoba, mała grupa czy masa ludzi. Przypuszczalnie im grupa współobserwatorów jest większa, tym poziom odczuwanego wstydu jest wyższy. Nie bez znaczenia jest również to, kim są ci obserwatorzy i czym się charakteryzują, np. obcość obserwatorów. Człowiek dzieli ludzi na My i Oni, czyli ci Inni. Ponieważ na naszą ocenę jakiejś osoby wpływa też to, jak ją oceniają inni, także w zależności od tego, kim są ci inni (Czapiński, 1985), można przypuszczać, że wstyd przeżywany wśród swoich będzie mniejszy niż wtedy, gdy obserwatorami są np. obcy i stawiani wyżej w naszej ocenie w świetle kryterium bogactwa, morale, kultury, poziomu cywilizacyjnego. Podobne założenie odnosi się do narodowości obserwatorów. Istnieją stereotypy, które powodują, że jedne narody oceniamy pozytywnie, inne negatywnie. Według badań przeprowadzonych przez Łukaszewskiego (1999), Rosjanom, Cyganom i Rumunom przypisujemy dużo większą ilość wad niż obywatelom innych krajów, a nieznaczna liczba zalet. Natomiast Holendrom, Anglikom i Francuzom – dużo zalet i niewiele wad. Na potrzeby tych analiz przyjęliśmy pojęcie **dodatniego vs. negatywnego nacechowania**. Jakość tego nacechowania uważaliśmy za hipotetyczny czynnik wpływający na siłę wstydu za polityków. Wydaje się więc, że bardziej będziemy wstydzić się polityka, jeśli gremium obserwatorów stanowić będą obcokrajowcy oceniani pozytywnie, przypuszczalnie dlatego, że są doskonalszą wykładnią ocen dla innych lub są bliżej ideału. Kolejne dwa aspekty nie są związane z obserwatorami, ale z samym zdarzeniem. W pierwszym przypadku chodzi o odwracalność, a mianowicie o to, czy dane zdarzenie (lub jego skutki) jest odwracalne, czy polityk może się w jakiś sposób poprawić, czy nie – jedne błędy daje się naprawić, inne nie. Drugi aspekt odnosi się do stopnia, w jakim zdarzenie dotyczy osoby odczuwającej wstyd, czyli tego, czy to, co zrobił (powiedział) polityk, ma jakieś konkretne znaczenie dla obywatela, w naszym przypadku dla uczestnika badań (strata, zła samoocena), związane z troską o własne dobro. Można przypuszczać, że większy wstyd będą odczuwać nauczyciele, jeżeli polityk czy minister ośmieszy lub skompromituje ich grupę zawodową niż wtedy, gdy minister edukacji przekroczy przepisy ruchu drogowego.

Powyższe refleksje teoretyczne, ostatnio publikowane prace z psychologii politycznej oraz codzienne obserwacje działań politycznych prowadzą do wysunięcia kilku hipotez badawczych charakteryzujących zjawisko wstydu z różnych perspektyw, a mianowicie społecznej, osobistej i samego zdarzenia. Badania miały charakter eksploracyjny, uwzględniono w nich kilka wątków wzajemnie się dopełniających. Jako myśl przewodnią tego przedsięwzięcia przyjęto kilka hipotez:

H<sub>1</sub> – Wstyd jest większy, gdy bohater zdarzenia jest nam bliższy, gdy identyfikujemy się z nim.

H<sub>2</sub> – Im gremium obserwatorów jest większe, bardziej obce i dodatnio nacechowane, tym silniejszy jest wstyd za autorów zdarzenia.

H<sub>3</sub> – Wstyd za polityków jest większy, jeśli osoba preferuje wartości: religijne, rodzinne, moralne (jest to postawa eunomiczna). Natomiast preferowanie takich wartości, jak hedonistyczne i materialne obniża poziom odczuwanego wstydu.

H<sub>4</sub> – Im bardziej zdarzenie dotyczy danej osoby, tym większy odczuwa ona wstyd.

H<sub>5</sub> – Jeżeli zdarzenie nie jest odwracalne, to poziom wstydu jest wyższy.

Dodatkowo interesowała nas emocjonalna struktura wstydu za siebie i za innych; to, czy układ komponentów podstawowych jest podobny, a jeżeli różny, to czy te różnice mają jakąś wartość eksplikacyjną i pragmatyczną.

## POSTĘPOWANIE EMPIRYCZNE

### Osoby badane

Badania przeprowadzono na próbie 103 dorosłych Polaków (42 mężczyzn i 59 kobiet; 2 osoby nie podały, jakiej są płci) z wykształceniem wyższym i średnim; 72 osoby miały do 40 lat, 30 osób powyżej 40 lat (brak danych od jednej osoby). Ankiety rozdano na kursach księgowych i szybkiej nauki oraz pojedynczym osobom w Lublinie i Krakowie.

Celem zminimalizowania artefaktów wytworzonych samym badaniem respondenci określali swoje zainteresowania polityką na skali od 1 – w ogóle się nie interesuję – do 5 – bardzo się interesuję. Przeciętne wyniki wskazują, że badani w wystarczającym stopniu interesują się polityką i mogą wypowiadać się na ten

## WSTYD ZA POLITYKÓW

temat. Wynik świadczy też o reprezentatywności badanej próby.

Określaliśmy także preferencje polityczne badanych na dwóch wymiarach: pierwszy – od etatyzmu, czyli dużego udziału państwa w gospodarce (1), do liberalizmu, a więc małego udziału państwa w gospodarce (5); drugi – od grup laickich (1) do grup bliskich Kościołowi (5). Wyniki pokazały, że badani (w większości) wolą, aby państwo nie miało dużego wpływu na gospodarkę, wolą raczej wolny rynek, własność prywatną, a nie państwową.

Preferują też partie, które nie są bardzo bliskie Kościołowi, a więc ani zupełnie laickie, ani bardzo prokościelne.

### Narzędzia

W celu weryfikacji hipotez wykorzystano Skalę Wartości (SW) Zaleskiego (1979), badającą preferencje 13 grup wartości, Skalę Wstydu autorstwa A. Błachnio (itemy skali są podane w tabeli 1), składającą się z 16 twierdzeń – przykładów postępowania polityka mogących wywołać wstyd. Kwestionariusz powstał na podstawie wypowiedzi z wielu ankiet, w których respondenci odpowiadali na pytanie, za jakie zachowania polityków wstydziliby się. W pierwszej części skali osoba reagowała wstydem (na skali 5-stopniowej) na sytuację wywołaną przez polityka, z którym się identyfikowała, w drugiej zaś nie. Przykładowe itemy z tej skali: (14) *polityk dopuścił się czynów kazirodczych*; (9) *polityk wysuwa projekt obowiązku szkolnego do 10 roku życia* (1 – zdecydowanie nie odczuwałbym wstydu, 5 – zdecydowanie odczuwałbym wstyd). Wszystkie itemy są w tabeli 1. Skala uzyskała następujące miary rzetelności:  $\alpha$  Cronbacha: 0,97; stałość po 4 tygodniach na próbie 51 osób wynosi 0,75.

Poza tym badany przedstawiono serię pytań mających ustalić odczuwany wstyd w zależności od obcości, wielkości, nacechowania gremium obserwatorów oraz tego, w jakim stopniu zdarzenie dotyczy danej osoby i czy jest odwracalne. Podana sytuacja powodowała wstyd (oceniona wcześniej przez sędziów kompetentnych), a respondent miał określić swój wstyd (na 5-stopniowej skali: 1 – brak wstydu, 5 – zdecydowany wstyd), gdyby widział to tylko on, dalej grupa 15-osobowa i wreszcie reszta ludzi. Pytania i treści tych sytuacji są podane w analizie wyników. Dodatkowo badani mieli za zadanie wskazać, które z pięciu emocji – smutek, gniew, lęk, wstręt, zaskoczenie i szczęście – i w jakim nasileniu towarzyszą wstydtowi za siebie i za polityków.

## WYNIKI

Wyniki są przedstawione za pomocą tabel i wykresów w kolejności wysuniętych hipotez. Najpierw prezentujemy rolę identyfikacji i społeczne okoliczności wstydu.

### Rola identyfikacji a wstyd

W 16 sytuacjach zastosowano test  $t$  dla zmiennych zależnych dla grup o niskiej i wysokiej identyfikacji z politykiem. Średni poziom wstydu za polityków (w 16 sytuacjach), z którym dana osoba się identyfikuje (A) wynosi  $M = 3,93$ , natomiast jeśli się nie identyfikuje (B) –  $M = 3,48$ , ( $t = 5,08$ ,  $p = 0,000$ ). Nasilenie wstydu w obu grupach w poszczególnych sytuacjach przedstawia tabela 1.

Z jednym wyjątkiem (synt. 6) stwierdzono większe nasilenie odczuwanego wstydu za polityka wtedy, gdy się z nim identyfikujemy, co jest zbieżne z hipotezą. Warto tu zwrócić uwagę na nasilenie wstydu także wtedy, gdy nie stwierdzono identyfikowania się z politykiem. Przekracza on neutralną wartość 3 na skali 5-stopniowej. Zatem nawet wtedy, gdy nie identyfikujemy się z politykiem, odczuwamy także trochę wstyd, bo reprezentuje on nasz kraj, podejmuje decyzje, które mogą w jakiś sposób na nas wpływać. Jednocześnie dowiadujemy się, za jakie wykroczenia wstydzimy się bardziej, a za jakie mniej. Otóż najsilniej reagujemy, gdy polityk wykorzystuje swój immunitet do spraw prywatnych ( $M = 4,22$ ), gdyby dopuścił się czynów kazirodczych albo chciał zmonopolizować publiczną telewizję dla celów własnej partii. Relatywnie słabszy wstyd pojawia się wtedy, gdyby polityk chciał wprowadzić zakaz zabaw i otwierania kin po godzinie 22 (synt. 7).

Tabela 1.

Wstyd w grupach o silnej (A) i słabej (B) identyfikacji z politykiem

| Działania polityka                                                                                                                    | Wstyd |      |          |       |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------|------|----------|-------|
|                                                                                                                                       | A     | B    | $t(102)$ | $p$   |
| 1) polityk swoimi działaniami powoduje, że pracodawca płaci pracownikowi zdecydowanie za niskie pensje, aby ten mógł utrzymać rodzinę | 4,05  | 3,60 | 3,31     | 0,001 |
| 2) polityk wprowadza wysokie kary pieniężne niewspółmierne z wykroczeniem                                                             | 3,67  | 3,17 | 3,64     | 0,000 |
| 3) polityk uniósł środkowy palec dłoni do góry, kierując ten ordynarny gest w stronę drugiego posła                                   | 3,92  | 3,64 | 2,05     | 0,043 |
| 4) polityk wykorzystuje swój immunitet poselski do spraw prywatnych                                                                   | 4,22  | 3,88 | 2,89     | 0,005 |
| 5) polityk uważa, że kobiety nie powinny być u władzy                                                                                 | 3,93  | 3,69 | 2,38     | 0,019 |

|                                                                                                                                        |      |      |      |       |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------|------|------|-------|
| 6) polityk uważa, że posłowie nie powinni udzielać wywiadów                                                                            | 3,06 | 2,83 | 1,69 | 0,094 |
| 7) pewien poseł chce wprowadzić zakaz zabawy i otwierania kin po godzinie 22                                                           | 3,53 | 3,14 | 3,35 | 0,001 |
| 8) poseł postuluje, aby wprowadzić opłaty na rzecz naszego kraju dla osób wyjeżdżających na wczasy za granicę                          | 3,80 | 3,27 | 4,28 | 0,000 |
| 9) polityk wysuwa projekt obowiązku szkolnego do 10. roku życia                                                                        | 3,75 | 3,30 | 2,85 | 0,005 |
| 10) polityk dąży do zmniejszenia budżetu na badania naukowe                                                                            | 3,96 | 3,50 | 3,30 | 0,001 |
| 11) polityk wysunął projekt zakazujący gromadzenia się w celach religijnych na dużych stadionach i terenach zielonych w obrębie miasta | 3,94 | 3,39 | 4,17 | 0,000 |
| 12) polityk zabrania transmisji mszy św. w TV                                                                                          | 4,04 | 3,42 | 4,57 | 0,000 |
| 13) polityk bije żonę, co zostaje nagłośnione                                                                                          | 4,23 | 3,91 | 2,71 | 0,008 |
| 14) polityk dopuścił się czynów kazirodczych                                                                                           | 4,51 | 3,96 | 4,70 | 0,000 |
| 15) polityk przewiduje kary dla osób uczestniczących w demonstracjach prowadzonych przez ugrupowania jemu przeciwne                    | 4,04 | 3,46 | 3,86 | 0,000 |
| 16) polityk twierdzi, że telewizja publiczna powinna pokazywać kampanię wyborczą tylko tego ugrupowania, z którego on się wywodzi      | 4,19 | 3,52 | 4,44 | 0,000 |

### Spoleczne okoliczności zdarzenia wstydorodnego

Poniżej przedstawione są średnie wstydu (skala 5-stopniowa) w zależności od wielkości, obcości i nacechowania gremium obserwatorów. Sytuacja wstydorodna podana była wszystkim badanym jednakowo: „*polityk, z którym się identyfikujesz, pod wpływem alkoholu głośno przeklina, używając bardzo niecenzuralnych słów*”.

W odniesieniu do tej sytuacji stawiano pytania ujmuje kolejne aspekty zakładane w hipotezach. Przyjrzyjmy się w pierwszym rzędzie roli wielkości gremium obserwatorów.

**Wielkość gremium obserwatorów.** Badani odpowiadali na pytanie, jaki byłby ich wstyd, gdyby (podane wyżej) zdarzenie obserwowała razem z nimi grupa 15-osobowa albo reszta ludzi. Rysunek 1 pokazuje poziom wstydu za polityków w zależności od tego, ile osób razem z daną osobą obserwuje wydarzenie.

Poziom wstydu zwiększa się wraz z powiększaniem się grupy obserwatorów zdarzenia. Różnice między średnimi w tych grupach są znaczące i wynoszą: między 1 osobą a 15 osobami  $t = 5,18$  ( $p = 0,000$ ), między 1 osobą a reszta ludzi  $t = 6,46$  ( $p = 0,000$ ); zaś między 15 osobami i reszta ludzi  $t = 3,37$  ( $p = 0,001$ ). Jak widać, jest to w przybliżeniu liniowa zależność między liczbą świadków wykroczenia a nasileniem wstydu za polityka.

**Obcość gremium.** W tym przypadku pytanie brzmiało (także odnośnie do sytuacji przeklinania), jaki będzie wstyd, jeśli obserwują to tylko Polacy albo cały świat. Rysunek 2 pokazuje poziom odczuwanego wstydu za polityków w zależności od tego, czy daną sytuację widzą tylko Polacy, czy też jest ona transmitowana przez TV i ogląda ją cały świat.

## WSTYD ZA POLITYKÓW

Zgodnie z założeniem  $H_2$ , wstyd jest istotnie większy, jeśli dane zdarzenie obserwują osoby obce (np. świat poprzez TV) niż z własnej grupy (Polacy) ( $t = 2,88$ ;  $p = 0,005$ ). W tej obcości mieści się też większa liczba obserwatorów, chodzi nam jednak o zaakcentowanie jakościowej różnicy gremium, czyli Swoi vs. Inni.

**Nacechowanie gremium.** Przez nacechowanie rozumiemy pozytywny vs. negatywny stosunek do obserwatorów; item miał postać: Jaki będzie wstyd, jeśli obserwują wydarzenie (przytoczone wcześniej) Rosjanie, Rumuni, Holendrzy albo Amerykanie? Rysunek 3 pokazuje uzyskane wyniki poziomu wstydu, jeśli zdarzenie obserwują Rosjanie i Rumuni (ujemnie nacechowani) oraz Holendrzy i Amerykanie (dodatnio nacechowani). Wstyd jest większy, jeśli zdarzenie obserwują osoby z grup dodatnio nacechowanych, czyli takie, na których zdaniu nam zależy. Porównując średnie grup dodatnio nacechowanych (Holendrzy i Amerykanie – łącznie) oraz ujemnie nacechowanych (Rosjanie i Rumuni – łącznie), test  $t = 7,35$  ( $p = 0,000$ ) wykazał znaczącą różnicę, zatem rodzaj gremium lub – prościej – to, kto obserwuje niefortunne zdarzenie polityka, znacząco wpływa na nasilenie wstydu.

W sumie potwierdzone zostały hipotezy, iż wstyd zależy od wielkości, obcości i nacechowania gremium obserwatorów. Kolejne założenia dotyczyły zmiennych indywidualnych, czyli: wartości i samego związku zdarzenia z osobą respondenta.

### Rola wartości

Z całej grupy badanych zostały wydzielone dwie grupy skrajne o niskich i wysokich wynikach wstydu: pierwszą ( $N = 33$ ) stanowiły osoby, których ogólny wynik wstydu (średnia z 16 itemów ze skali wstydu – tabela 1) wynosił poniżej 3,75, druga grupa zaś ( $N = 32$ ) to osoby z wynikiem powyżej 4,5. Porównanie preferencji wartości w obu grupach dało wyniki przedstawione w tabeli 2.

**Tabela 2.**  
**Średnie wyniki oceny wartości przez osoby o niskim (Mns) i wysokim (Mws) wstydzie**

| Wartości    | Mns (N = 33) | Mws (N = 32) | t(64)  | p     |
|-------------|--------------|--------------|--------|-------|
| Materialne  | 72,88        | 64,84        | 1,58   | 0,120 |
| Prestiżowe  | 74,09        | 62,97        | 1,67   | 0,100 |
| Artystyczne | 72,27        | 67,81        | 0,87   | 0,387 |
| Polityczne  | 31,81        | 30,62        | 0,18   | 0,861 |
| Zdrowotne   | 86,36        | 89,06        | - 0,61 | 0,547 |
| Naukowe     | 67,87        | 70,31        | - 0,34 | 0,732 |

|                  |              |              |               |              |
|------------------|--------------|--------------|---------------|--------------|
| Hazardowe        | 35,15        | 35,00        | 0,02          | 0,986        |
| <b>Moralne</b>   | <b>83,33</b> | <b>93,90</b> | <b>- 2,31</b> | <b>0,025</b> |
| Hedonistyczne    | 64,09        | 51,71        | 1,65          | 0,103        |
| <b>Spoleczne</b> | <b>36,97</b> | <b>50,47</b> | <b>- 2,04</b> | <b>0,046</b> |
| Religijne        | 53,79        | 57,03        | - 0,37        | 0,713        |
| Wolności         | 82,57        | 85,47        | - 0,62        | 0,535        |
| Rodzinne         | 90,15        | 94,37        | - 1,33        | 0,189        |

Znaczące różnice wystąpiły w preferowaniu wartości moralnych i społecznych. Osoby preferujące te wartości odczuwają większe nasilenie wstydu za polityków. Nie wystąpiły natomiast – jak zakładano – różnice w preferowaniu wartości religijnych czy rodzinnych. Zauważyć można zarysowujące się rozbieżności w odczuwaniu mniejszego wstydu przez osoby preferujące wartości np. materialne, prestiżowe i hedonistyczne, co jest także zbieżne z hipotezą. Indywidualny system porządkujący ważność rzeczy (stanów) ma znaczenie w reagowaniu wstydem za Innym.

### Stopień, w jakim zdarzenie dotyczy danej osoby

Postępek polityka w różnym stopniu może odnosić się do respondenta; pytaliśmy w jednym z pytań, jaki byłby wstyd, jeśli byłbyś rolnikiem albo nie (druga opcja „nie jesteś rolnikiem”), a minister rolnictwa chciałby sprowadzać z zagranicy paszę, która w innym kraju została wycofana ze względu na toksyczne składniki. Rysunek 4 pokazuje uzyskany poziom wstydu za polityków jeśli dana sytuacja (autorstwa polityka) dotyczy albo nie dotyczy respondenta.

Jak widać, wstyd za polityka będzie większy, jeśli zdarzenie wywołane przez niego dotyczy w jakiś sposób danego respondenta ( $t = 7,35$ ,  $p = 0,000$ ). Nie są dla nas obojętne konsekwencje zdarzenia. Gdy odczuwamy je na sobie, bardziej się wstydzimy za polityka, który jest ich sprawcą. Ostatnia hipoteza uwzględniała cechy samego zdarzenia, a mianowicie odwracalność zdarzeń.

### Odwracalność zdarzenia

Zapytaliśmy również o wstyd w przypadku, gdy dany polityk tylko mówi, że zostanie wprowadzona reforma podatkowa albo też już ją wprowadzono. Rysunek 5 pokazuje różnice w nasileniu wstydu, jeśli dana sytuacja, której autorem jest polityk, jest albo odwracalna, albo nieodwracalna.

Wstyd jest większy, jeśli zdarzenie jest nieodwracalne ( $t = -4,08$ ;  $p=0,000$ ). Oznacza to, iż ludzie są bardziej poruszeni tą emocją, gdy „postępek” polityka wywołuje nieodwracalne straty ekonomiczne, społeczne czy moralne (psychiczne).

### **Komponenty emocjonalne wstydu**

Dodatkowa analiza dotyczyła emocjonalnej architektury wstydu za siebie i za polityków. Pytaliśmy, jakie emocje będą towarzyszyć wstydowi (na przykładzie wcześniejszego zdarzenia). Można dostrzec pewne różnice w emocjonalnych komponentach wstydu za polityków i za siebie. O ile wstyd za siebie związany jest z gniewem, smutkiem i lękiem, o tyle wstyd za polityków konstytuują głównie emocje gniewu, zaskoczenia i wstrętu (zob. rys. 6).

### **DYSKUSJA**

Na podstawie uzyskanych wyników badań można sformułować następujące wnioski, które poddamy dyskusji. Większy wstyd za polityka jest odczuwany, jeśli identyfikujemy się z nim, gdy nasze poglądy są zbieżne z jego linią. Spośród wymienionych wydarzeń największy wstyd byłby odczuwany wtedy, gdyby polityk dopuścił się czynów kazirodczych. Poziom wstydu za polityków jest tym wyższy, im większe, obce (np. cały świat) i dodatkowo nacechowane (np. Holendrzy) jest gremium obserwatorów oraz im bardziej zdarzenie dotyczy respondenta i jest nieodwracalne. Większy poziom wstydu jest odczuwany przez osoby preferujące wartości moralne i społeczne. Nasuwa się twierdzenie, że kluczem (spustem) do reakcji wstydu jest to, że albo się identyfikujemy (np. narodowościowo) z politykiem, albo uważamy, że chcemy czy nie chcemy to i tak on reprezentuje nas przed narodem i światem, albo że ma troszczyć się o nasze interesy, a więc jest jakimś psychologicznym rozszerzeniem naszego Ja. Bez tego rozszerzenia byłibyśmy prawdopodobnie obojętni na jego czyny. Tajfel (za: Stephan, Stephan, 1999) uważa, że ważnym aspektem obrazu samego siebie jest przynależność do grupy społecznej. Człowiek identyfikuje się ze swoją grupą poprzez porównanie jej z innymi; te inne grupy ocenia jako obce. Wojciszke (1997) pisze, że nasze emocje, które są wzbudzone zachowaniami innych zależą od tego, kim są ci inni; są one silniejsze, jeśli tych innych lubimy i ich „złe” zachowanie może być dla nas np. zagrożeniem.

Wstyd nasila się, jeżeli grupa obserwatorów jest większa; być może odczuwamy to także jako naszą porażkę, bo identyfikujemy się z tym politykiem, więc wydaje nam się, że rzuca to też cień na nas. Powodem tego może być fakt, iż ocena większego gremium jest bardziej normatywna, obowiązująca i bezdyskusyjna, w tej sytuacji wina polityka jest bardziej jaskrawa. Co do faktu, że odczuwamy większy wstyd, gdy świadkami są osoby spoza naszego kraju, nasuwają się co najmniej dwie interpretacje. Po pierwsze, wstyd wobec polskiego gremium jest mniejszy, jako że kompromitujący polityk w podobnym stopniu kompromituje zarówno nas samych, jak i naszych rodaków, zatem nie boimy się, że z tego powodu rodacy ocenią nas bardzo krytycznie, bo kompromitacja dotyczy także ich samych. Po drugie, wstyd wobec osób z zewnątrz, obcych jest dużo większy z tej racji, że negatywny obraz, jaki budują oni sobie na podstawie kompromitujących faktów, może pozostać jako jedna z nielicznych informacji o nas, które wypływają na zewnątrz. Zatem negatywne fakty, nawet nieliczne, mają dużą wagę w kształtowaniu opinii o nas na świecie. Jeżeli razem z nami obserwują zdarzenie osoby, którym skłonni jesteśmy przypisywać dodatnie cechy, to wtedy przy nich odczuwamy większy wstyd. Gdy pozytywnie charakteryzujemy gremium, świadczy to zapewne o tym, że jest ono bliższe naszym ideałom, do

których aspirujemy, zatem negatywna ocena takiego gremium będzie dla nas bardziej znacząca – czyli nie bez znaczenia jest to, przed kim nasi politycy się kompromitują. Chcemy być do tego gremium podobni, a to może nas, w naszym mniemaniu, jedynie dyskryminować w ich oczach.

Bardziej wstydzi się za polityków, jeśli preferujemy wartości moralne i społeczne (co częściowo potwierdza postawioną hipotezę) (zob. Reykowski, 1999). Wstyd jest związany z moralnością, normami, zasadami; uzyskany wynik potwierdza zatem teoretyczne założenia. Nie chodzi tu o kolejność tych wartości w hierarchii (nie stoją bowiem one na jej czele), ale o ich regulującą rolę. Wydaje się, że przywiązanie do wartości moralnych, takich jak uczciwość, bezstronność, prawdomówność, sprawiedliwość itp., wyostre mechanizm poczucia wstydu za przekroczenia norm. Także wyznawanie wartości społecznych, praca dla społeczeństwa, jest głębokim zadeklarowaniem się na rzecz służby innym, jaką jest z definicji działalność polityczna, czyli praca dla dobra ogółu. Z kolei osoby nisko odczuwające wstyd za polityków przekraczających przyjęte normy wykazują tendencję do silniejszego preferowania wartości prestiżowych, hedonistycznych czy materialnych. Ludzie ceniący te wartości nie odczuwają dyskomfortu, gdy ich polityczni reprezentanci postępują wbrew wielu uznanym i pożądanym zasadom. W daleko idącej spekulacji można zaryzykować twierdzenie, że osoby pędzące za pieniądzem i przyjemnością sami przekraczają różne normy społeczne (i prawne), zatem usprawiedliwiają siebie, nie widząc nic złego w nagannym postępowaniu polityków. Badania Woźnickiej (2000) ujawniły, iż osoby ceniące autonomię emocjonalną (w koncepcji wartości Schwartza) bardziej ulegają pokusie przywłaszczenia sobie cudzych dóbr. Gdyby osądzali innych, musieliby też osądzać siebie, a tego unikają.

Zostały potwierdzone także hipotezy dotyczące tego, w jakim stopniu dane zdarzenie dotyczy bezpośrednio nas. Jeżeli osoba wyobrazi sobie, że jest pracownikiem naukowym, a dany polityk zrobi coś, co godzi w interesy lub degraduje grupę zawodową pracowników naukowych, to naukowiec wstydzi się bardziej. Przypuszczalnie weźmie tu górę ten komponent emocjonalny wstydu, który oparty jest na gniewie wynikającym z potrzeby obrony własnych, żywotnych interesów. Okazało się też, że gdy dane zdarzenie można odwrócić, czy też gdy polityk może odwołać to, co zapowiedział i naprawić swój błąd, wówczas wstyd jest słabszy. Przytoczmy tu powiedzenie Weinerja (1986) z teorii atrybucji: „*it could have been otherwise*”. Czyn, którego nie da się naprawić, jest mocniejszym czynnikiem wstydogennym. Niemożliwy jest powrót do punktu wyjścia i błąd, *faux pas*, afera czy zbłądzenie pozostaje w naszej pamięci przez jakiś czas. Dużo surowiej oceniamy działanie wtedy, gdy nie ma możliwości i szansy na zmianę.

W emocji wstydu zauważamy, że można w niej wyodrębnić pierwiastki innych emocji z tym, że w różnych nasileniach dla wstydu za siebie i za drugą osobę. We wstydzie za siebie widoczny jest duży poziom smutku, bo człowiek martwi się tym, co zrobił. Można się zastanowić, co traci się, przekraczając normy: jakąś część swojego dobrego obrazu siebie, dobrą reputację na zewnątrz, być może zaufanie innych do nas, ale i nas samych do siebie. Człowiek gniewa się na siebie (duży procent gniewu), co być może wynika z potrzeby ukarania samego siebie lub części samego siebie, która podpowiedziała naganne zachowanie. Złość na siebie może wynikać także z frustracji potrzeby wysokiej samooceny, frustracji z perspektywy naszego Ja idealnego. Gniew może dotyczyć nie tyle nas samych, ile innych osób, które w jakiś sposób obwiniamy za uczestnictwo w naszej porażce za to, że były świadkami naszego występku, że przyłapały nas na gorącym uczynku. Również podwyższony lęk może wynikać z faktu, że przekroczenie zasad najczęściej sankcjonowane jest karą, np. w postaci odrzucenia. Suma tych emocji nie jest jednak dokładnym wzorem arytmetycznym wyznaczającym, jakie komponenty składają się na wstyd. Wyniki te są jednak zbieżne z poglądami Plutchika (za: Weiten, 1989) i Damasio (1999), że emocje wtórne są mieszaną emocji podstawowych.

Wstyd za polityków zawiera duży procent gniewu, zaskoczenia, a zwłaszcza wstrętu, który chcemy podkreślić ze względu na znaczenie pragmatyczne. Człowiek jest wściekły na polityka, zły, że go źle reprezentuje. Gniew będzie zmierzał do ukarania polityka poprzez brak poparcia. Nie można wykluczyć, że złość jest tu również skierowana na siebie jako na tego, który dokonał złego wyboru swojego reprezentanta w świecie polityki. Być może złość jest uogólnioną reakcją na bałagan, brak norm lub powszechność łamania norm w polityce. Osoba czuje do niego wstręt, tak jak odczuwamy wstręt wobec rzeczy ohydnych, nieczystych, od których chcemy się odsunąć, a także zdaje się być zaskoczona, że polityk mógł „coś takiego” zrobić. Komponent lęku nie jest we wstydzie za polityków bardzo nasilony, chociaż – jak twierdzi Wojciszke (1993) – cudza moralność jest dla nas zagrażająca i karząca.

Szczególnie interesujący jest tu komponent wstrętu. Nie będzie błędem zasugerowanie, że takiego polityka, do którego czujemy odrazę, chcielibyśmy się pozbyć (jeśli to możliwe), a prawie pewne jest, że nie poprzemy go w wyborach.

Na koniec nasuwają się refleksje ogólniejsze. Po pierwsze, po co podejmować temat wstydu za polityków? Czy potrzebna jest wiedza na ten temat, czy jest to tylko temat „fotelowy”, na który można dywagować, pozostając w fotelu w swoim pokoju? Wydaje się, że badanie opinii i odczuć ludzi dotyczących polityków jest bardzo potrzebne. Wiedza na ten temat powinna być przydatna zwłaszcza osobom parającym się polityką. Na tej podstawie otrzymują oni informację zwrotną na swój temat i to powinno skłonić ich do refleksji. Poza tym to,

## WSTYD ZA POLITYKÓW

jakie emocje odczuwamy wobec polityków, może być predyktorem decyzji wyborczych (Cwalina, Falkowski, 1999). Autorzy ci uzyskali silny związek pomiędzy emocjonalnym ustosunkowaniem wobec polityka a intencją głosowania na niego. Podobna konkluzja wynika też z prezentowanych tutaj badań nad wstydem za Innych. Po drugie, uważamy, że ta emocja jest ważnym wskaźnikiem psychologicznych reakcji na działania własne i innych, zwłaszcza wtedy, gdy dotyczą one dobra wspólnego. Warto przytoczyć tu słowa Zaleskiego (1998, s. 242) „wstyd nie jest emocją patologiczną, ale jak najbardziej normalną, dodam więcej – bardzo ludzką i piękną na swój sposób, bo [...] informuje innych o tym, że w ogóle pewne zasady i ideały mamy. O zgrozo z taką normalnością, gdyby w wielu podobnych sytuacjach ludzie nie czuli i nie manifestowali wstydu. Raczej wziąć paszport i wyjechać z takiego *société*, które nie odczuwa wstydu”. Lepiej więc mieć zasady i cierpieć, wstydząc się, niż nie wstydząc się i być bez zasad, według których się postępuje. Te zasady są potrzebne wszystkim, aby normalnie funkcjonować w społeczeństwie, a przede wszystkim osobom, które reprezentują innych. Zaryzykujemy na koniec prowokującą sugestią, że możliwe iż nasi „butni” politycy nie wstydzą się swoich postępów, jeśli do nich dochodzi. Ten ich bezwstyd może nasilać nasz wstyd za nich, co zdroworozsądkowo jest do przyjęcia, gdy czujemy się odpowiedzialni za dobro kraju.

## BIBLIOGRAFIA

- Bernstein, D. A., Roy, E. J., Srull, T. K., Wickens, C. D. (1991). *Psychology*. Houghton: Mifflin Company.
- Błachnio, A. (1998). *Wstyd i duma w aspekcie postawy wobec osób znaczących w społeczeństwie*. Lublin: KUL (mps).
- Boggi-Cavallo, P., Ricci-Bitti, P. E. (1990). Vergogna e colpa: aspetti evolutivi. *Ricerche di psicologia*, 4, 95-117.
- Clore, G. C. (1998). Dlaczego przeżywamy emocje. [W:] P. Ekman, R. J. Davidson (red.), *Natura emocji. Podstawowe zagadnienia* (s. 94-101). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Cwalina, W., Falkowski, A. (1999). Reklama polityczna podczas wyborów prezydenckich w 1995 roku: analiza treści i technik realizacyjnych. [W:] P. Francuz (red.), *Psychologiczne aspekty odbioru telewizji* (s. 99-121). Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Czapiński, J. (1985). Przesłanki ustosunkowań wobec innych ludzi. [W:] M. Lewicka (red.), *Psychologia spostrzegania społecznego* (s. 79-252). Warszawa: Książka i Wiedza.
- Damasio, A. R. (1999). *Błąd Kartezjusza. Emocje, rozum i ludzki mózg*. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- Darwin, K. R. (1988). *O wyrazie uczuć u człowieka i zwierząt*. Warszawa: PWN.
- Davidoff, L. L. (1987). *Introduction to psychology*. New York: McGraw-Hill Book Company.
- Frijda, N. H. (1989). Prawa emocji. *Nowiny Psychologiczne*, 61(2), 24-49.
- Gembura-Chmielewski, K. (1991). Emocje po pierwszej turze wyborów. [W:] W. Z. Daab, K. Korzeniowski, P. Boski, K. Gembura-Chmielewski, K. Skarżyńska, M. Zakrzewski (red.), *Polski wyborca '90. Psychospołeczne studia nad wyborami prezydenckimi* (t. 1, s. 11-23). Warszawa: IP PAN.
- Gibbs, N., Duffy, M. (1998). Is there a way out? *Time*, 28 września, 68-78.
- Izard, C. E. (1977). *Human emotions*. New York: Plenum.
- Jakubowska, U. (1999). Przywództwo polityczne. [W:] U. Skarżyńska (red.), *Psychologia polityczna* (s. 73-71). Poznań: Wyd. Zysk i S-ka.
- James, W. (1890). *The principles of psychology*. Vol. 1. Dover: Publ. Inc. Holt & Co.
- Korzeniowski, K. (1999). Psychospołeczne uwarunkowania zachowań wyborczych. [W:] U. Skarżyńska (red.), *Psychologia polityczna* (s. 73-71). Poznań: Wyd. Zysk i S-ka.
- Kosowska, E. (red.) (1998). *Wstyd w kulturze. Zarys problematyki*. Katowice: Śląsk.
- Kurtz, E. (1988). *Wstyd i poczucie winy. Charakterystyka cyklu uzależnienia*. Warszawa: Wydawnictwo PTP.
- Lazarus, R. S., Lazarus, P. N. (1994). *Passion and reason. Making sense of our emotions*. New York–Oxford: Oxford University Press.
- Lewis, B. H. (1987). Wstyd w depresji i histerii. *Nowiny Psychologiczne*, 51(4), 17-47.
- LeDoux, J. (2000). *Mózg emocjonalny. Tajemnicze podstawy życia emocjonalnego*. Poznań: Media Rodzina.
- Łukaszewski, W. (1999). Młodzi Polacy o narodach Europy. [W:] B. Wojciszke, M. Jarymowicz (red.), *Psychologia rozumienia zjawisk społecznych* (s. 209-243). Warszawa: PWN.
- Pankseep, J. (1998). Podstawy emocji podstawowych. [W:] P. Ekman, R. J. Davidson (red.), *Natura emocji. Podstawowe zagadnienia* (s. 25-30). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Retzinger, S. M. (1995). Identifying shame and anger. *American Behavioral Scientist*, 8, 1104-1113.
- Reykowski, J. (1992). Procesy emocjonalne. [W:] Tomaszewski, T. (red.), *Psychologia ogólna* (s. 7-57). Warszawa: PWN.
- Reykowski, J. (1999). Myślenie polityczne. [W:] U. Skarżyńska (red.), *Psychologia polityczna* (s. 73-71). Poznań: Wyd. Zysk i S-ka.
- Sadurski, S. (1993). *Rola preferencji wartości i poczucia kontroli w reagowaniu wstydem*. Lublin: Instytut Psychologii KUL (mps).
- Shweder, R. A. (1998). „Nie jesteś chory, tylko się zakochałeś” – emocja jako system interpretacji. [W:] P. Ekman, R. J. Davidson (red.), *Natura emocji. Podstawowe zagadnienia* (s. 36-47). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Skarżyńska, U. (red.) (1999). *Psychologia polityczna* (s. 73-71). Poznań: Wyd. Zysk i S-ka.
- Stephan, W. G., Stephan, C. W. (1999). *Wywieranie wpływu przez grupy*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Stipek, D. (1998). Differences between Americans and Chinese in the circumstances evoking pride, shame and guilt. *Journal*

AGATA PATRYCJA BŁACHNIO, MICHAŁ JANSON, ZBIGNIEW ZALESKI

*of Cross – Cultural Psychology*, 5, 616-629.

Tomkins, S. S. (1962). *Affect, imagery, consciousness*. New York: Springer.

Weiner, B. (1986). *The attributional theory of emotion and motivation*. New York: Springer.

Weiten, W. (1989). *Psychology. Themes and variations*. California: Cole Publishing Company.

Wojciszke, B. (1993). Moralność i sprawność jako kategorie percepcji społecznej i politycznej. *Przegląd Psychologiczny*, 36, 4, 433-448.

Wojciszke, B. (1997). Emocje związane z moralną i sprawnościową interpretacją zachowań własnych i cudzych. *Przegląd Psychologiczny*, 40, 1-2, 137-156.

Woźnicka, A. (2000). *Człowiek w sytuacji pokusy*. Kraków: Instytut Psychologii UJ (mps).

Wrońska, J. (1995). *Osobowościowe i środowiskowe uwarunkowania reakcji wstrętu*. Lublin: niepublikowana rozprawa doktorska.

Zaleski, Z. (1979). System wartości a podejmowanie ryzyka. *Roczniki Filozoficzne*, 26, 4, 55-89.

Zaleski, Z. (1998). *Od zawiści do zemsty. Społeczna psychologia kłopotliwych emocji*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.

# WSTYD ZA POLITYKÓW

## ANEKS

**Tabela 1.**

**Cechy polityków wywołujące wstyd**

| Cechy psychiczne          |    | Umiejętności              |    | Stosunek do innych |   | Stosunek do państwa i norm  |   |
|---------------------------|----|---------------------------|----|--------------------|---|-----------------------------|---|
| Prywata                   | 16 | Głupota                   | 10 | Brak kultury       | 6 | Chciwość                    | 3 |
| Nieuczciwość              | 13 | Niekompetencja            | 7  | Nietolerancja      | 4 | Dwulicowość                 | 3 |
| Kłamliwość                | 11 | Brak wykształcenia        | 3  | Oszukiwanie        | 3 | Chwiejność poglądów         | 2 |
| Falszywość                | 6  | Niewiedza                 | 2  | Arogancja          | 2 | Komunistyczne poglądy       | 2 |
| Hipokryzja                | 7  | Przekraczanie kompetencji | 2  | Łamanie obietnic   | 2 | Nonkonformizm               | 2 |
| Egoizm                    | 5  |                           |    |                    |   | Nierealizowanie programu    | 2 |
| Zakłamanie                | 5  |                           |    |                    |   | Niewłaściwy system wartości | 2 |
| Pazerność                 | 4  |                           |    |                    |   | Przeszłość (PZPR)           | 2 |
| Pycha                     | 4  |                           |    |                    |   |                             |   |
| Chciwość („leci na kasę”) | 3  |                           |    |                    |   |                             |   |
| Niekonsekwencja           | 3  |                           |    |                    |   |                             |   |
| Nieodpowiedzialność       | 3  |                           |    |                    |   |                             |   |
| Obluda                    | 3  |                           |    |                    |   |                             |   |

**Tabela 2.**

**Cechy polityków wywołujące dumę**

| Cechy psychiczne |    | Umiejętności                |    | Stosunek do innych                  |   | Wygląd zewnętrzny |   | Stosunek do państwa i norm |   |
|------------------|----|-----------------------------|----|-------------------------------------|---|-------------------|---|----------------------------|---|
| Uczciwość        | 23 | Kompetencja                 | 12 | Kultura                             | 6 | Prezencja         | 5 | Akceptacja norm            | 7 |
| Prawdomówność    | 11 | Inteligencja                | 10 | Reprezentowanie interesów obywateli | 3 | Reprezentatywność | 3 | Kultura polityczna         | 4 |
| Odpowiedzialność | 10 | Wyższe wykształcenie        | 9  | Szacunek dla drugiego               | 3 |                   |   | Charyzma                   | 3 |
| Rzetelność       | 6  | Elokwencja                  | 5  |                                     |   |                   |   | Honor                      | 3 |
| Konsekwencja     | 5  | Znajomość języków obcych    | 5  |                                     |   |                   |   |                            |   |
| Szczerść         | 4  | Mądrość                     | 4  |                                     |   |                   |   |                            |   |
| Wrażliwość       | 4  | Profesjonalizm              | 3  |                                     |   |                   |   |                            |   |
| Otwartość        | 3  | Umiejętność wysławiania się | 3  |                                     |   |                   |   |                            |   |
| Prawość          | 3  |                             |    |                                     |   |                   |   |                            |   |
| Rozsądek         | 3  |                             |    |                                     |   |                   |   |                            |   |

WSTYD ZA POLITYKÓW